

Sygn. akt I CSK 918/14

POSTANOWIENIE

Dnia 18 czerwca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie z powództwa K. K. i R. B.
przeciwko T. Ł. i Skarbowi Państwa - Państwowemu Gospodarstwu Leśnemu Lasy
Państwowe Nadleśnictwo [...]
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 18 czerwca 2015 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powódek
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie
z dnia 8 maja 2014 r., sygn. akt I ACa 34/14,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. nie obciąża powódek kosztami postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W niniejszej sprawie powódki wniosły skargę kasacyjną, a jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie sprawy do rozpoznania powołały kilka okoliczności. Po pierwsze, skarga nie jest oczywiście uzasadniona. Oczywista zasadność, w ocenie skarżących, ma wynikać z zanegowania przez Sąd *meriti* związku przyczynowego między śmiercią w wyniku wypadku a ruchem przedsiębiorstwa. Wywód zawarty w tym zakresie w skardze kasacyjnej jest nieprzekonujący. Przede wszystkim, jak trafnie wskazał Sąd Apelacyjny, można mieć wątpliwość, czy Przedsiębiorstwo Państwowe Lasy Państwowe jest w ogóle przedsiębiorcą wprawianym w ruch za pomocą sił przyrody, zwłaszcza w kontekście wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 1977 r., IV CR 216/77. Poza tym w tej sprawie odpowiedzialność na podstawie art. 435 k.c. wyłącza występowanie przewidzianej tam przesłanki egzoneracyjnej - wyłącznej winy osoby trzeciej, za którą Skarb Państwa nie ponosi odpowiedzialności - profesjonalisty, przedsiębiorcy, któremu zlecono dokonanie wycinki drzew. Skarga nie jest zatem oczywiście uzasadniona. Po drugie, zdaniem skarżących, za przyjęciem skargi do rozpoznania ma przemawiać potrzeba wykładni art. 446 § 4 k.c., zwłaszcza co do dysproporcji zasądzanych na tej podstawie kwot. Choć zgodzić się trzeba ze skarżącymi, że brzmienie art. 446 § 4 k.c. nasuwa różne wątpliwości, to w konkretnym orzeczeniu nie mogą one zostać kompleksowo wyjaśnione, Sąd Najwyższy nie ma już bowiem kompetencji do wydawania wytycznych wymiaru sprawiedliwości ani dokonywania powszechnie obowiązującej wykładni ustaw. Kwestia ta nie przemawia zatem za przyjęciem na tej podstawie skargi kasacyjnej do rozpoznania. Przede wszystkim istnieje już bogate orzecznictwo Sądu Najwyższego co do okoliczności, jakie w każdym przypadku sądy powinny wziąć pod uwagę kalkulując wysokość należnego zadośćuczynienia. Poza tym rzeczywiście każda sprawa jest inna i ma inne

okoliczności, stąd krytyka co do wysokości zasądzonej kwoty może stanowić co najwyżej zarzut kasacyjny, ale nie jest okolicznością uzasadniającą przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. Po trzecie, zdaniem skarżących, za przyjęciem skargi kasacyjnej do rozpoznania przemawia to, że istotnym zagadnieniem prawnym jest odpowiedź na pytanie, czy Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe, reprezentowane przez nadleśnictwo, jest przedsiębiorcą w rozumieniu art. 435 k.c. Zgodzić się trzeba ze skarżącymi, że istniejące orzecznictwo nie daje *expressis verbis* odpowiedzi na to pytanie. Jednakże nie przemawia to za przyjęciem tej skargi do rozpoznania w tej sprawie. Należy bowiem zauważyć, że rozstrzygnięcie tego problemu nie ma wpływu na rozstrzygnięcie sprawy. Jak już bowiem wskazywano, nawet gdyby hipotetycznie uznać, że art. 435 k.c. może tu znaleźć zastosowanie, to i tak Lasy Państwowe odpowiadać nie będą, bowiem w stanie faktycznym sprawy bez wątpienia ziszcila się przesłanka egzoneracyjna - wyłączna wina osoby trzeciej. Poza tym w orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazano na kryteria pozwalające na uznanie przedsiębiorstwa za wprawiane w ruch siłami przyrody. Po czwarte, za przyjęciem skargi do rozpoznania ma przemawiać potrzeba wyjaśnienia, jakie zadośćuczynienie jest odpowiednie. Co do wysokości zadośćuczynienia wyjaśniono już jednak, że krytyka w tym zakresie może stanowić jedynie zarzut kasacyjny, ale nie uzasadnia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Po piąte, skarżący stawiają istotne zagadnienie prawne: czy środek karny (nawiązka) orzeczony na podstawie art. 46 § 2 k.k. podlega kompensacji i zaliczeniu na poczet przyznanego zadośćuczynienia. Zgodzić się trzeba, że jest to rzeczywiście istotne zagadnienie, które może budzić wątpliwości. Zostało ono już jednak wyjaśnione w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 31/11, gdzie przyjęto, że środek karny z art. 46 § 1 k.k. pełni funkcję kompensacyjną - zatem ubezpieczony sprawca szkody może domagać się jego zwrotu od ubezpieczyciela. Choć uchwała ta dotyczyła środka karnego z art. 46 § 1 k.k., to zawarta w niej argumentacja jest w pełni aktualna co do nawiązki uregulowanej w art. 46 § 2 k.k. Powołane w skardze kasacyjnej argumenty nie przekonują do potrzeby ponownej analizy tej kwestii przez Sąd Najwyższy.

W skardze kasacyjnej wniesionej w niniejszej sprawie nie została wykazana żadna z okoliczności wskazanych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., dlatego Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania.

Sąd Najwyższy nie obciążył skarżących kosztami postępowania kasacyjnego ze względu na okoliczności sprawy (art. 102 k.c.).

I.n